

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 27.02.2018 r. Sąd Rejonowy w Skierniewicach w sprawie IV P 211/17 z powództwa B. M. przeciwko (...) Centrum Medycznemu sp. z o.o. w S. o odprawę pieniężną, nagrodę jubileuszową, ekwiwalent za niewykorzystany urlop wypoczynkowy, wynagrodzenie za godziny nadliczbowe wyroku zasądził od pozwanego (...) Centrum Medycznego sp. z o.o. w S. na rzecz powódki B. M. kwoty:

- 1) 11.633,58.zł tytułem odprawy pieniężnej wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 30.10.2017 r. do dnia zapłaty,
- 2) 9.596,07.zł tytułem nagrody jubileuszowej wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 30.10.2017 r. do dnia zapłaty,
- 3) 5.367,02 zł tytułem ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 30.10.2017 r. do dnia zapłaty,
- 4) 376 zł tytułem wynagrodzenia za godziny nadliczbowe wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 30.10.2017r. do dnia zapłaty,

oddalił powództwo w pozostałym zakresie, wyrokowi nadał rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 3.877,86 zł.

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

Powódka B. M. pracowała w pozwanym (...) Centrum Medycznym sp. z o.o. w S. od 1.08.1977 r. na podstawie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony z poprzednikiem prawnym pozwanego. Obowiązki swoje wykonywała ostatnio na stanowisku starszej na pielęgniarki w D. (...). Pismem z 17.03.2017 r. pozwany dokonał wypowiedzenia zmieniającego w części dotyczącej zajmowanego przez powódkę stanowiska pracy, warunków pracy i płacy za trzymiesięcznym wypowiedzeniem, proponując po jego upływie od 1.07.2017 r. zatrudnienie na stanowisku starszej pielęgniarki za wynagrodzeniem zasadniczym w XIV grupie w wysokości 1.824 zł z dodatkiem za wysługę lat w wysokości 20% wynagrodzenia zasadniczego oraz wynagrodzenie wynikające z Regulaminu Wynagradzania i pracę w systemie zmianowym. Jako przyczynę podał zmiany organizacyjne w związku z ogólnopolskim procesem centralizacji dyspozytorni medycznych w oparciu o jednolity (...) Wspomagania Dowodzenia Państwowego Ratownictwa Medycznego (...) i utworzeniem Zarządzeniem Wojewody (...) z 16.02.2017 r. w sprawie uruchomienia Skoncentrowanej Dyspozytorni Medycznej działającej w oparciu (...) (...) zlokalizowanej w Ł.. Zgodnie z załącznikiem nr 1 koncentracja dyspozytorni medycznych na terenie województwa (...) w rejonie R. rozpocznie się 5.06.2017 r., a zakończy wdrożeniem 19.06.2017 r. Konieczne są więc zmiany organizacyjne w D. (...) i likwidacja stanowiska powódki. Powódka przyjęła te warunki.

W dniu 21.06.2017 r. powódka rozpoczęła pracę na proponowanym jej stanowisku pracy w Poradni Przychodni. Od 27.06.2017 r. powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim.

W dniu 20.06.2017 r. pozwany sporządził oświadczenie o rozwiązaniu za trzymiesięcznym okresem wypowiedzenia łączącej strony umowę o pracę, z dniem 30.09.2017 r., wskazując, jako przyczynę likwidację stanowiska pracy powódki decyzją Wojewody (...). Powódka otrzymała oświadczenie pozwanego 7.07.2017 r., kiedy przebywała na zwolnieniu lekarskim.

Sąd ustalił, iż decyzja Wojewody (...) odnosiła się do stanowiska pracy powódki, odnośnie którego otrzymała wypowiedzenie zmieniające. Wojewoda (...) nie podejmował żadnych decyzji odnośnie stanowiska pracy powódki w Przychodni (...). Powódka odwołała się o tej decyzji do tut. Sądu i wyrokiem z 28.11.2017 r., IV P 155/17, zasądził na jej rzecz odszkodowanie z tytułu niezgodnego z prawem rozwiązania umowy o pracę. Wyrok ten nie jest prawomocny.

Pozwany wystawił powódce świadectwo pracy z datą ustania stosunku pracy 30.09.2017r.

Sąd Rejonowy ustalił, iż powódka nie wykorzystała urlopu wypoczynkowego w wymiarze 35 dni.

Zgodnie z regulaminem wynagradzania obowiązującym u pozwanego pracownikowi przysługują za długoletnią pracę nagrody jubileuszowe, w tym w wysokości 300% miesięcznego wynagrodzenia - po 40 latach pracy. Do okresu uprawniającego do nagrody jubileuszowej wlicza się wszystkie poprzednie zakończone okresy zatrudnienia oraz inne okresy, jeżeli z mocy odrębnych przepisów podlegają wliczeniu do okresu uprawniającego do nagrody jubileuszowej, okresy nie podlegają wliczeniu do okresu uprawniającego do nagrody jubileuszowej, okresy pracy zakończone z winy pracownika jak ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych, wygaśnięcie umowy o pracę – porzucenie pracy. W razie równoczesnego pozostawania w więcej niż jednym stosunku pracy w SPZOZ, do okresu pracy uprawniającego do nagrody jubileuszowej wlicza się jeden z tych okresów. Pracownik nabywa prawo do nagrody jubileuszowej w dniu upływu okresu uprawniającego do nagrody. Pracownik jest obowiązany udokumentować swoje prawo do nagrody jubileuszowej, jeżeli w jego aktach osobowych brak jest odpowiedniej dokumentacji. Podstawę obliczenia nagrody jubileuszowej stanowi wynagrodzenie przysługujące pracownikowi w dniu nabycia prawa do nagrody, a jeżeli dla pracownika jest to korzystniejsze – wynagrodzenie przysługujące w dniu jej wypłaty. Jeżeli pracownik nabył prawo do nagrody jubileuszowej będąc zatrudnionym w innym wymiarze czasu pracy niż w dniu jej wypłaty, podstawę obliczenia nagrody stanowi wynagrodzenie przysługujące pracownikowi w dniu nabycia prawa do nagrody. Nagrodę oblicza się wg zasad obowiązujących przy ustalaniu ekwiwalentu pieniężnego za urlop wypoczynkowy. W razie ustania stosunku pracy w związku z przejściem pracownika na rentę z tytułu niezdolności do pracy lub emeryturę, pracownik, któremu do nabycia prawa do nagrody jubileuszowej brakuje mniej niż 12 miesięcy, licząc od dnia rozwiązania stosunku pracy, nagrodę tę wypłaca się w dniu rozwiązania stosunku pracy. Jeżeli w dniu wejścia w życie regulaminu wynagradzania albo w dniu wejścia w życie przepisów wprowadzających zaliczalność do okresów uprawniających do świadczeń pracowniczych, okresów nie podlegających dotychczas wliczeniu, pracownikowi upływa okres uprawniający do dwóch lub więcej nagród, wypłaca się tylko jedną nagrodę – najwyższą. Jeżeli pracownik udokumentuje dłuższy okres niż wymagany do nagrody jubileuszowej danego stopnia, a w ciągu 12 miesięcy od tego dnia upływie okres uprawniający do nabycia nagrody wyższego stopnia, nagrodę niższą wypłaca się w pełnej wysokości, a w dniu nabycia prawa do nagrody wyższej – różnicy między kwotą nagrody wyższej, a kwotą nagrody niższej.

Powódka występowała o zapłatę żądanych świadczeń w sierpniu i październiku 2017 r.

Pismem z 25.08.2017r. pozwany zaproponował powódce zawarcie ugody przez zapłatę następujących kwot brutto: 9.596,07 zł tytułem odprawy i nagrody jubileuszowej, 4000 zł tytułem wynagrodzenia za sierpień i wrzesień 2017 r. oraz 1.271,60 zł zasiłku chorobowego za lipiec w terminie do 30.09.2017r. ze zrzeczeniem się odsetek za okres zwłoki i wyczerpaniem roszczeń z powyższych zobowiązań i wykluczeniem możliwości dochodzenia ich na drodze sądowej oraz cofnięcie ewentualnie wniesionego powództwa bez kosztów.

Po otrzymaniu propozycji ugody powódka próbowała bezskutecznie skontaktować z pozwanym. W piśmie z 4.09.2017 r. wskazała, że ugoda nie uwzględnia wszystkich jej należności a wskazane wyliczenia nie są prawidłowe. Powódka wskazała, iż podpisanie ugody zamknęłoby jej drogę do Sądu.

W ocenie powódki pozwany bezpodstawnie przywłaszcza jej zasiłek, a jest osobą samotną i nie ma z czego żyć, ani opłacać rachunków. Pozwany nie odpowiedział na jej pismo.

Na gruncie tak ustalonych okoliczności faktycznych Sąd Rejonowy stwierdził, iż powódka była zatrudniona u pozwanego powyżej 8 lat na podstawie umowy o pracę, którą pozwany rozwiązał za wypowiedzeniem na podstawie przepisów ustawy z 13.03.2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn nie dotyczących pracowników (t.j. Dz.U. z 2016 r., poz. 1474), zatem w sprawie zastosowanie ma art.8 tej ustawy, zgodnie z którym powódce przysługuje odprawa pieniężna w wysokości 3-miesięcznego wynagrodzenia, ustalona wg zasad obowiązujących przy obliczaniu ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystany urlop wypoczynkowy.

Sąd Rejonowy wyjaśnił, że przedmiotowa odprawa pieniężna jest jednorazowym świadczeniem związanym z ustaniem stosunku pracy przysługującym pracownikowi w związku z rozwiązaniem stosunku pracy w ramach grupowego zwolnienia, tzn. w warunkach art. 1 ustawy, jak i indywidualnego w oparciu o art. 10 ustawy, podlega ona takiej samej ochronie, jak wynagrodzenie za pracę, a jej obliczenie powinno nastąpić na podstawie przepisów wykonawczych, tj. rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 29.05.1996 r. w sprawie sposobu ustalania wynagrodzenia w okresie niewykonywania pracy oraz wynagrodzenia stanowiącego podstawę obliczania odszkodowań odpraw, dodatków wyrównawczych do wynagrodzenia oraz innych należności przewidzianych w kodeksie pracy (t.j. Dz.U. z 2017 r., poz. 927) oraz rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 8.01.1997 r. w sprawie szczegółowych zasad udzielania urlopu wypoczynkowego, ustalania i wypłacania wynagrodzenia za czas urlopu oraz ekwiwalentu pieniężnego za urlop (t.j. Dz.U. z 2017r., poz. 14 ze zm.).

Sąd Rejonowy uznał za nieuzasadnione zarzuty pozwanego dotyczące nieskorzystania przez powódkę przed skierowaniem sprawy na drogę sądową z trybu mediacyjnego i niewyczerpania przez nią możliwości porozumienia się, argumentując, że: po pierwsze, to na pracodawcy spoczywał z chwilą ustania stosunku pracy obowiązek zapłaty dochodzonych przez powódkę świadczeń, po drugie, pozwany sam przyznał, że posiadał wiedzę w tym zakresie i dysponował środkami pieniężnymi w dacie ustania stosunku pracy z powódką, gdyż w sierpniu 2017 r. proponował nie tylko powódce, ale i innym pracownikom zapłatę należnych im świadczeń, a po trzecie, propozycja ugody przedstawiona powódce przez pozwanego nie objęła wszystkich należnych jej świadczeń.

Sąd I instancji podkreślił, że pozwany nie spełnił na rzecz powódki nawet świadczeń wskazanych w ugodzie, pomimo posiadanych środków na ten cel, ani też nie podjął takiej próby, mimo że podejmując w czerwcu 2017 r. decyzję o rozwiązaniu umowy o pracę z powódką, która jego oświadczenie otrzymała w lipcu 2017 r., powinien był liczyć się z obowiązkiem zapłaty rzeczony odprawy i pozostałych należnych świadczeń powódce, i w związku z tym winien był gromadzić stosowne środki na ich wypłatę z chwilą ustania stosunku pracy, a więc w dn. 31.10.2017 r. Sąd Rejonowy zaznaczył, że pozwany przyznał, że posiadał środki na realizację ugód, obecnie zaś powołuje się na ich rozdysponowanie na inne cele, ale nie wskazuje na jakie. Zdaniem Sąd I instancji całokształt okoliczności sprawy prowadzi do wniosku, że pozwany miał pełną świadomość ciężącego na nim obowiązku zapłaty dochodzonych świadczeń, któremu zaniechał, a przez to, że nie wypłacał powódce w okresie wypowiedzenia wynagrodzenia, jak również nie przekazywał zasiłku chorobowego, powódka nie miała środków do życia.

Sąd Rejonowy argumentował, że obarczanie przez pozwanego jedynie powódki brakiem przedsądowego porozumienia, jest chybione również z tej przyczyny, że powódka wzywała do zapłaty pozwanego, który na to nie zareagował, ani też nie przejął inicjatywy podjęcia negocjacji z powódką choćby po piśmie z 4.09.2017 r., jak również nie widział w toku postępowania możliwości porozumienia się z powódką, która taką możliwość dopuszczała. Z powyższego Sąd I instancji wywodził, że pozwany nie był zainteresowany podpisaniem ugody, nie miał takiej woli, a przedstawiona przez niego propozycja była gołosłowną, zaś przywołane okoliczności stanowiły wyłącznie wyraz przyjętej linii obrony, o czym świadczą też zmiany terminów spełnienia świadczenia, bo już nie 30.09.2017 r. wskazany w treści ugody, ale październik 2018 r. wskazany w sprzeciwie, a obecnie wrzesień 2019 r., a więc praktycznie 2 lata od rozwiązania umowy o pracę.

W konkluzji Sąd I instancji uznał, że taka postawa pozwanego zmierza jedynie do odłożenia w czasie zapłaty należności, o czym świadczy i to, że pozwany nie wypłacał powódce świadczeń w okresie wypowiedzenia, lecz uczynił to - pomimo monitów - dopiero w październiku 2017 r., a więc po 3 miesiącach.

Sąd Rejonowy zaakcentował, że powódka jest osobą samotną, w chwili wypowiedzenia była objęta ochrona przedemerytalną, nie należała do grupy pracowników osiągających wysokie dochody a przez zachowanie pozwanego nie miała z czego się utrzymywać, natomiast pozwany nie reagował na jej wezwania o zapłatę, pomimo posiadania środków na ten cel w sierpniu 2017 r. Sąd I instancji argumentował, że gdyby pozwanemu faktycznie zależało na zawarciu ugody, wówczas podjąłby takie próby, choćby w odpowiedzi na pismo powódki z 4.09.2017 r., czy też na etapie postępowania sądowego, co jednak przy dobrej woli powódki nie tylko nie miało miejsca ze strony pozwanego, ale wręcz możliwość taka została wyłączona przez pozwanego, który powołał się na brak umocowania. Sąd Rejonowy

podkreślił, że powódka nie miała obowiązku zawarcia ugody z pozwanym, stwierdzając, że pozwanemu można zarzucić naruszenia zasad współżycia społecznego w zakresie przerzucenia inicjatywy porozumienia się wyłącznie na powódkę, podczas, gdy to pozwany jest dłużnikiem. Zdaniem Sądu I instancji nie ma podstaw, w tym mających oparcie w zasadach współżycia społecznego, które przemawiały za oddaleniem dochodzonego roszczenia, tym bardziej, że na wspomniane zasady nie może powoływać się ten kto sam je nie narusza, pozwany zaś postępował w sposób sprzeczny z prawem, skoro nie wypłacał powódce wynagrodzenia za pracę i nie przekazał jej zasiłku chorobowego, czym pozbawił ją środków utrzymania. Sąd I instancji stwierdził też, że nieuprawnione jest powoływanie się przez pozwanego na przedwczesność roszczenia, gdyż na pracodawcy spoczywał obowiązek wypłaty dochodzonych przez powódkę świadczeń z chwilą ustania stosunku pracy, jednocześnie uznając, że wbrew wywodom pozwanego, powódce nie można zarzucić nadużycia prawa w związku z wystąpieniem na drogę sądową w rozumieniu art. 8 k.p., gdyż dochodzone przez nią należności na mocy przepisów kodeksu pracy podlegają szczególnej ochronie, akcentując, że pracownik nie może się ich zrzec. Sąd Rejonowy uwzględnił, że powódka wykazała bezskuteczność monitowania o zapłatę, a także to, że obecnie powódka nie pracuje, otrzymuje emeryturę w kwocie 2.000 zł, od lipca nie otrzymywała żadnych świadczeń w związku z czym nie miała środków na utrzymanie, czego pozwany nie zauważa powołując się na charakter prowadzonej działalności.

W efekcie Sąd I instancji zasądził na rzecz powódki odprawę pieniężną, zaznaczając, że poczynione rozważania dotyczą też pozostałych roszczeń, tzn. ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystany urlop wypoczynkowy art.171k.p., odnośnie którego pozwany zakwestionował wysokość należności, co do kwoty 7,58zł, nagrody jubileuszowej dochodzonej na podstawie obowiązujących u pozwanego przepisów wewnętrznych oraz wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych zgodnie z art.151¹ k.p.

Odnosząc się do spornej wysokości odprawy pieniężnej Sąd Rejonowy wyjaśnił, że zgodnie z art. 8 ww. ustawy, w przypadku powódki powinna ona przysługiwać w wysokości 3-miesięcznego wynagrodzenia, które ustala się według zasad obowiązujących przy obliczaniu ekwiwalentu pieniężnego za urlop wypoczynkowy, a jej wysokość nie może przekraczać kwoty 15-krotnego minimalnego wynagrodzenia za pracę, ustalanego na podstawie odrębnych przepisów, obowiązujących w dniu rozwiązania stosunku pracy. Sąd I instancji zaznaczył, że w oparciu o powyższe przepisy pozwany wyliczył należną powódce kwotę na 3193,58 zł (jeden miesiąc), a wcześniej na 3198,69 zł, natomiast powódka wyliczyła swoje świadczenia przy uwzględnieniu tej kwoty, ale wskazała, że nie kwestionuje pierwszej wysokości, w efekcie czego Sąd Rejonowy przyjął do wyliczeń pierwszą kwotę. Jednocześnie Sąd Rejonowy zaznaczył, że wyliczona przez pracodawcę należność nie uwzględniała, gdy chodzi o odprawę tzw. dodatku stanowiącego należne powódce wynagrodzenie, czego pozwany nie akceptował w wysokości 668 zł (jeden miesiąc), wobec czego spornym było to czy należna powódce odprawa winna uwzględniać powyższe świadczenie. Akcentując, że pozwany nie kwestionował samej wysokości spornego dodatku, Sąd Rejonowy wyjaśnił, że podstawą przyznania tego świadczenia są przepisy rozporządzenia Ministra Zdrowia z 8.09.2015 r. w sprawie ogólnych warunków umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej (Dz.U. 2015 r., poz. 1400 ze zm.), którymi - wraz ze zmianami wprowadzonymi rozporządzeniem z 14.10.2015 r. (Dz.U. poz. 1628, tj. z 2016 r. poz. 1146), zagwarantowano wzrost wynagrodzeń pielęgniarek i położnych w 2015 r. oraz kolejnych latach i uregulowano procedurę przyznawania tych podwyżek (§2 ust.4-5 ww. rozporządzenia), której zasadniczym elementem było porozumienie zawierane ze związkiem zawodowym zrzeszającym wyłącznie pielęgniarce i położne określające szczegółowe zasady podziału przekazanych środków na wynagrodzenie pielęgniarek i położnych, na podwyżki. Sąd Rejonowy powołując się na ust.3 pkt 1 i ust.4 §2 ww. rozporządzenia, wywodził, że powódce przysługuje sporny dodatek, argumentując, że nie jest sporne, że zostało zawarte porozumienie gwarantujące wzrost wynagrodzenia i przyznano stosowną kwotę, która - również zgodnie z w/w przepisami - ulegała stosownemu wzrostowi, jednocześnie akcentując, że świadczenie to, choć zwane dodatkiem z uwagi na zasady jego przydziału oraz sposób finansowania z NFZ, zapewnia oraz gwarantuje wzrost wynagrodzenia pielęgniarek i położnych, i jest przeznaczane na ich wynagrodzenia, wobec czego stanowi podwyżkę wynagrodzenia, które pielęgniarce i położnym wypłaca pracodawca, nie zaś inny podmiot. W konkluzji Sąd Rejonowy stwierdził, że wbrew błędnemu stanowisku pozwanego w świetle powołanych przepisów sporne świadczenie jest wynagrodzeniem za pracę powódki, akcentując, że we wcześniejszym okresie pozwany wypłacał świadczenia z uwzględnieniem przedmiotowego dodatku, wobec czego obecnie nie ma podstaw, aby nie traktować ich jako wynagrodzenia za pracę,

które powódka otrzymywała podwyższone w każdym miesiącu, w różnych kwotach z racji dalszego jego wzrostu, a które to wynagrodzenie wpływa na wysokość odprawy wypłacanej w wysokości wynagrodzenia czy innych świadczeń.

W ocenie Sądu Rejonowego nie można pozbawiać powódki należnej jej z mocy przepisów podwyżki wynagrodzenia, która winna być uwzględniona w wysokości odprawy z tego tytułu. Odprawa powinna obejmować całe wynagrodzenie pracownika, w tym jego podwyżkę przyznaną stosownie do powołanych przepisów, które wprost stanowią o wzroście wynagrodzenia pielęgniarek i położnych. W efekcie Sąd Rejonowy uwzględnił również w wysokości odprawy pełne wynagrodzenie powódki, w tym z tytułu podwyżki zwanej dodatkiem, której wysokości pozwany nie zakwestionował, a która była jedynie sporną w zakresie wysokości tego świadczenia. W rezultacie Sąd Rejonowy uznał, że bezprzedmiotowym był wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka odnośnie zasad wyliczenia tego świadczenia, gdyż spornym było samo doliczenie dodatku, a więc świadczenia, o które wzrastało wynagrodzenie powódki, akcentując, że wniosek ten wpływałby na wydłużenie postępowania. Sąd Rejonowy stwierdził, że co do zasadności uwzględniania przedmiotowego świadczenia w wyliczaniu odprawy świadek nie był uprawniony do złożenia zeznań, gdyż o tym decydują przepisy prawa, a spór dotyczył w istocie interpretacji przepisów prawa. W konsekwencji Sąd Rejonowy odnośnie odprawy orzekł, jak w wyroku, oddalając nieznacznie żądanie pozwu w pozostałym zakresie.

Sąd I instancji wyjaśnił, że co do ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystany urlop wypoczynkowy zasądził go w wysokości wskazanej przez pozwanego w związku ze stanowiskiem powódki co do wskazanej przez pracodawcę kwoty wynagrodzenia, podkreślając, że powódka w tym zakresie nie dochodziła należności z uwzględnieniem dodatku, a w pozostałym zakresie roszczenie to zostało oddalone.

Odnośnie pozostałych należności, Sąd Rejonowy wyjaśnił, że zostały one zasądzone w wysokości dochodzonej przez powódkę, gdyż nie były one kwestionowane.

Sąd Rejonowy stwierdził, że w sprawie nie zachodził szczególnie uzasadniony wypadek w rozumieniu art.320 k.p.c., który przemawiałby za rozłożeniem na raty zasądzonych świadczeń, akcentując, że przepis ten ma wyjątkowy charakter i nie może być interpretowany rozszerzająco, jak również nie pozwala on na uprzywilejowanie jedynie dłużnika, lecz winien być stosowany z poszanowaniem ochrony dóbr i interesów obu stron. Sąd I instancji argumentował, że bez znaczenia pozostają przyczyny, dla których dłużnik nie może spełnić świadczenia od razu oraz czy sam przyczynił się do ich powstania, podkreślając, że istotna jest sytuacja wierzyciela, w której zasadnym jest spełnienie na jego rzecz świadczenia niezwłocznie po uprawomocnieniu się orzeczenia, bez dalszego oczekiwania wynikającego z zastosowania ww. przepisu. Sąd I instancji zaznaczył, że nie neguje złej sytuacji finansowej pozwanego, jednocześnie stwierdzając, że zgromadzony materiał dowodowy nie daje podstaw do rozłożenia świadczenia na raty zgodnie z wnioskiem pozwanego, który nie wykazał, że będzie w stanie spełnić zmodyfikowane zobowiązanie względem wierzyciela, tym bardziej, że termin spełnienia świadczenia zmienił na wrzesień 2019 r., przesuwając o kolejny rok w stosunku do treści choćby sprzeciwu, gdzie wskazał koniec października 2018 r.

Według Sądu Rejonowego wnioski dowodowe pozwanego zmierzały jedynie do nie obciążania go kosztami postępowania w oparciu o art.102 k.p.c., co wykazywał dokumentami, wobec czego bezprzedmiotowym było przesłuchanie wnioskowanego świadka. Sąd I instancji argumentował, że nie można pomijać całokształtu okoliczności sprawy, w tym również interesu powódki i charakteru dochodzonego przez nią roszczeń oraz tego, że wypowiedzenie powódce umowy o pracę było niezgodne z prawem, gdyż nastąpiło w okresie ochronnym, jak i tego, że pozwany nie wypłacił świadczeń w okresie wypowiedzenia, skrócił go, kiedy powódka nie miała za co żyć i monitowała pozwanego o zapłatę. W ocenie Sądu Rejonowego w świetle całokształtu okoliczności pozwany nie wykazał dysponowania, ani możliwości uzyskania środków na spełnienie zmodyfikowanego obowiązku, akcentując, że wynika to przede wszystkim postawy pozwanego, który jedynie powódce zarzuca brak podjęcia stosownej inicjatywy ugodowej, podczas gdy ze swojej strony nie wykazał żadnej inicjatywy w tym kierunku, ani też nie uczynił tego w następstwie wniesionego sprzeciwu od nakazu zapłaty, w którym wyrażał rzekomą wolę zawarcia ugody a w rzeczywistości nie przejawiał w tym zakresie jakichkolwiek chęci do dnia rozprawy, jak i nie odpowiedział na pismo powódki odnośnie ugody, która nie obejmowała wszystkich należnych powódce roszczeń, wobec czego mógł się spodziewać się, że powódka nie wyrazi na

nią zgody, gdyż podpisanie ugody wiązałoby się z rezygnacją z odsetek i odległym terminem płatności oraz niższym świadczeniem, a nadto pozwany nie wypłacił świadczeń, pomimo posiadania środków. Sąd Rejonowy uznał, że na powyższą ocenę nie ma wpływu to, że roszczenie powódki było minimalnie wygórowane w stosunku do wyliczeń pozwanego, na które w konsekwencji wyraziła zgodę, gdyż pozwany sam wcześniej wskazywał kwotę, na której oparła się powódka. W efekcie Sąd I instancji stwierdził, że po stronie pozwanego nie występowała wola dobrowolnej zapłaty zobowiązania na rzecz wierzyciela, a jedynie chęć odłożenia w czasie uregulowania przedmiotowego zobowiązania, dodając, że pozwany proponował zawarcie ugody z terminem płatności w ratach, płatnych obecnie 2 lata po ustaniu stosunku pracy, które to okoliczności dodatkowo potwierdzają działanie na zwłokę pozwanego, który pomimo dysponowania środkami nie spełnił choćby części świadczeń należnych powódce, a posiadane środki przeznaczył na inne cele, których nie wykazał. Konkludując Sąd Rejonowy uznał, że nie było podstaw do uwzględnienia wniosku pozwanego o rozłożenie zasądzonych należności na raty.

O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 481 §1 k.c. w zw. z art. 300 k.p.

O rygore natychmiastowej wykonalności Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art.477² §1 k.p.c.

Od powyższego orzeczenia apelację złożył pozwany, zaskarżając przedmiotowy wyrok w części, a mianowicie w zakresie punktu I podpunktów 1-4. Zakwestionowanemu wyrokowi apelant zarzucił:

1. naruszenie art. 233 §1 k.p.c., mające istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, polegające na naruszeniu zasady swobodnej oceny dowodów, poprzez niedopełnienie przez Sąd obowiązku pełnego, rzetelnego i wszechstronnego rozważania zebranego materiału dowodowego, a w szczególności pominięciu przy ocenie tego materiału istotnej okoliczności faktycznej, jaką jest trudna sytuacja ekonomiczna placówki pozwanego, jak również merytorycznych argumentów wskazujących na zasadność złożonego wniosku o oznaczenie sposobu zapłaty zgodnie z żądaniem pozwanego wobec okoliczności, że brak rozłożenia spłaty należności głównej na raty może odbyć się bez uszczerbku dla interesów pacjenta oraz świadczonej przez placówkę pozwanego pomocy medycznej;
2. naruszenie art. 320 k.p.c., poprzez uznanie, że nie zachodzą uzasadnione okoliczności dające podstawę do rozłożenia zobowiązania na raty w okolicznościach, w których przesłanki do zastosowania tego przepisu istnieją, a trudna sytuacja pozwanego, jako placówki służby zdrowia i jej szczególny charakter uniemożliwia bez uszczerbku dla interesów pacjentów spłatę wierzytelności w całości;
3. naruszenie art.328 §2 k.p.c. mające istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegające na tym, że Sąd w uzasadnieniu zakwestionowanego wyroku ograniczył się jedynie do lakonicznego stwierdzenia bez wskazania merytorycznych podstaw, że w sprawie nie ma podstaw do uwzględnienia wniosku pozwanego o rozłożenie należności głównej na raty w sytuacji, w której złożone do akt dokumenty finansowe jednoznacznie wskazują na zasadność takiego wniosku, a tym samym ewentualna odmowa jego uwzględnienia powinna być poprzedzona szczegółową analizą przyczyn i podstaw takiej decyzji, czego w treści uzasadnienia skarżonego orzeczenia Sąd nie uczynił;
4. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych przez Sąd I instancji za podstawę wydanego wyroku, który miał wpływ na treść orzeczenia, polegający na przyjęciu, że brak jest przesłanek szczególnych uzasadniających rozłożenie należności głównej na raty, podczas gdy okoliczności sprawy uzasadniają stanowisko przeciwne;
5. naruszenie prawa materialnego, a mianowicie §2 ust. 1, 2, 4 i 5 rozporządzenia Ministra Zdrowia zmieniającego rozporządzenie w sprawie ogólnych warunków umów o udzielenie świadczeń opieki zdrowotnej z 14.10.2015 r. polegające na uwzględnieniu w podstawie obliczenia świadczenia tzw. dodatku z ww. rozporządzenia, podczas, gdy prawidłowa interpretacja powinna doprowadzić do wniosku, że brak jest podstaw do uwzględnienia dodatku, argumentując, że środki na ten dodatek pochodzą z NFZ a ich nieprzekazanie przez NFZ nie obliuguje pracodawcy, w tym przypadku podmiotu leczniczego, do pokrywania kosztów związanych z dodatkiem wynikającym z rozporządzenia z własnych środków.

W konkluzji do tak sformułowanych zarzutów apelacyjnych, pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez oznaczenie sposobu wykonania zobowiązania zgodnie z wnioskiem pozwanego zawartym w piśmie z 19.09.2017 r., oddalenie powództwa w zakresie kwoty 2.074,07 zł, jako roszczenia bezzasadnego, a nadto o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm prawem przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz zwrotu ewentualnych kosztów sądowych w sprawie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja podlega oddaleniu w całości.

Zdaniem Sądu II instancji orzeczenie Sądu Rejonowego jest prawidłowe i znajduje oparcie zarówno w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, jak i w obowiązujących przepisach prawa.

Sąd Okręgowy w pełni aprobuje ustalenia faktyczne Sądu I instancji i przyjmuje je jako własne, jednocześnie uznając, że nie ma wobec tego potrzeby powielania ich w tym miejscu. W sytuacji bowiem, gdy sąd odwoławczy orzeka na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji nie musi powtarzać dokonanych ustaleń, gdyż wystarczy stwierdzenie, że przyjmuje je za własne (por. np. orzeczenie Sądu Najwyższego z 10.11.1998 r., III CKN 792/98). Ponadto Sąd II instancji w całości podziela również wywody prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie znajdując żadnych podstaw do jego zmiany.

W istocie zarzuty apelacyjne oscylują wokół dwóch zagadnień, a mianowicie: a) zarzutu naruszenia art.233§1 k.p.c., art.320 k.p.c., art.328§2 k.p.c. oraz błędu w ustaleniach faktycznych, sprowadzają się do spornej możliwości rozłożenia na raty zasądzonych skarżonym wyrokiem na rzecz powódki od pozwanego należności; b) natomiast zarzut naruszenia §2 ust. 1, 2, 4 i 5 rozporządzenia Ministra Zdrowia zmieniającego rozporządzenie w sprawie ogólnych warunków umów o udzielenie świadczeń opieki zdrowotnej z 14.10.2015 r., sprowadza się do oceny, czy tzw. dodatek przyznawany powódce z mocy tych przepisów z uwagi na źródło jego finansowania z NFZ jest składnikiem jej wynagrodzenia, czy też nie, i w konsekwencji czy winien być on uwzględniany przy obliczaniu należnej powódce odprawy, tak jak to przyjął Sąd Rejonowy, czy też nie, jak twierdzi apelant.

Analiza akt sprawy oraz pisemnych motywów skarżonego wyroku nakazuje, w ocenie Sądu II instancji, uznać, że zarzuty naruszenia art.233§1 k.p.c., art.320 k.p.c., art.328§2 k.p.c. oraz zarzucany błąd w ustaleniach faktycznych, okazały się w całości chybione.

Zarzut naruszenia art.328 k.p.c. nie mógł odnieść zamierzonego przez apelanta skutku, albowiem uzasadnienie Sądu Rejonowego realizuje w pełni funkcje przypisywane temu dokumentowi, który pełniąc rolę sprawozdawczą pozwolił zrekonstruować rozumowanie, jakie wiodło do sformułowania wniosków jurystycznych przyjętych przez Sąd a quo, co do braku możliwości rozłożenia na raty na podstawie art.320 k.p.c. zasądzonych na rzecz powódki należności, dając w ten sposób możliwość ich zweryfikowania w toku kontroli instancyjnej.

Trzeba od razu zaznaczyć, że Sąd Rejonowy nie negował trudnej sytuacji finansowej pozwanego, lecz badając możliwość zastosowania art.320 k.p.c. wziął pod uwagę całokształt materiału dowodowego, który ocenił z poszanowaniem dyrektyw przewidzianych treścią art.233 k.p.c. i na tej podstawie dokonał bezbłędnych ustaleń także w przedmiocie trudnej sytuacji osobistej i majątkowej powódki. Przypomnieć należy, że ocena sądu nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów, jeżeli z zebranego materiału dowodowego wyprowadza on wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, bo takie działanie mieści się w przyznanych mu kompetencjach swobodnego uznania, którą z możliwych wersji przyjmuje za prawdziwą. Prawidłowe ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego czynią całkowicie chybionym zarzut naruszenia art.233 k.p.c., przy czym podkreślić wypada, że Sąd I instancji nie dokonał żadnych ustaleń, które byłyby sprzeczne z dowodami stanowiącymi podstawę ustalonych faktów. Skarżący zdaje się natomiast nie dostrzegać, że czym innym jest kwestia prawidłowej subsumcji ustalonych poprawnie faktów pod

właściwie interpretowane i zastosowane przepisy, tj. w realiach niniejszej sprawy art. 320 k.p.c. Sąd Okręgowy podzielił bowiem stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z 26.04.2006 r. (V CSK 20/06), że art. 320 k.p.c., mimo swojego umiejscowienia jest przede wszystkim normą z zakresu prawa materialnego (por. wyrok z 9.08.2005 r. nr IV CK 82/05, niepubl.) oraz że przepis ten, w zakresie objętym jego hipotezą, wyłącza stosowanie art. 5 k.c. (wyrok z 22.11.1994 r., II CRN 127/94, Lex nr 82293).

Przechodząc do oceny zarzutu naruszenia art. 320 k.p.c. w pierwszej kolejności wskazać należy, że zawiera on szczególną zasadę wyrokowania, określaną jako „moratorium sędziego”, która obok charakteru procesowego ma także cechy normy materialnoprawnej. Podstawą zastosowania tego przepisu jest wyłącznie uznanie sądu, że zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek. Sąd II instancji miał na uwadze, że ta część sentencji, mocą której sąd orzeka o rozłożeniu zasądzonej należności na raty ma charakter konstytutywny i wkraczający w dziedzinę prawa materialnego (wyrok Sądu Najwyższego z 26.04.2006 r., V CSK 20/06, Lex nr 198525), uprawnia bowiem sąd z urzędu do modyfikowania treści łączącego strony stosunku cywilnoprawnego i skonstruowania go w inny sposób niż określa to treść tego stosunku. Jak bowiem przewidział ustawodawca w art. 320 k.p.c. rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty jest możliwe tylko „w szczególnie uzasadnionych wypadkach”, co trafnie podkreślał w swoim uzasadnieniu Sąd I instancji, który - wbrew wywodom apelanta - poświęcił w pisemnych motywach swojego uzasadnienia dużo miejsca na rzetelne, wnikliwe i prawidłowe wyjaśnienie pojęcia „szczególnego wypadku” w rozumieniu tego przepisu.

Domagając się rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty, pozwany ograniczył swoją argumentację w uzasadnieniu apelacji jedynie do powołania się na trudną sytuację majątkową swojej placówki medycznej. Sąd Okręgowy wziął pod uwagę, że podstawą zastosowania art. 320 k.p.c. jest wyłącznie uznanie sądu, że zachodzą tego typu szczególnie uzasadnione przesłanki (m.in. stan majątkowy strony), że spełnienie zasądzonego świadczenia przez pozwanego niezwłoczne lub jednorazowe byłoby niemożliwe lub bardzo utrudnione albo narażałoby jego lub inne osoby na niepowetowane szkody (por. M. Jędrzejewska (w:) „Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz.”, t. 2, red. T. Ereciński, s. 24 i n.). Sąd II instancji podziela zapatrywania Sądu Rejonowego, który - wbrew zarzutom apelanta - nie stracił z pola widzenia trudnej sytuacji finansowej strony pozwanej, jako dłużnika, ale równocześnie miał na uwadze i trafnie argumentował, że ochrona, jaką zapewnia dłużnikowi art. 320 k.p.c., nie może być stawiana ponad ochronę wierzyciela w procesie cywilnym i wymaga uwzględnienia całokształtu okoliczności sprawy, w tym uzasadnionego interesu podmiotu inicjującego proces, tj. powódki. W szczególności Sąd Rejonowy prawidłowo w tym kontekście wskazał, że strona pozwana w rzeczywistości nie wykazała woli zawarcia porozumienia z powódką ani na etapie przedsądowym, ani w trakcie procesu, a twierdzenia pozwanego o chęci ugodowego załatwienia sporu z powódką okazały się gołosłowne. Sąd Odwoławczy w pełni podziela ocenę Sądu Rejonowego w zakresie postawy pozwanego, uznając ją za wyczerpującą, wobec czego nie ma potrzeby powtarzać w całości trafnego wyводу prawnego Sądu meritii (wyroki Sądu Najwyższego z 16.02.2006 r., IV CK 380/05, z 16.02.2005 r., IV CK 526/04). Podkreślenia jedynie wymaga, że Sąd Rejonowy bezbłędnie rozważając możliwość zastosowania art. 320 k.p.c. stwierdził, że rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty jest racjonalne w sytuacji, gdy dłużnik wykaże, że dysponować będzie środkami umożliwiającymi wykonanie tak zmodyfikowanego obowiązku w sposób odczuwalny ekonomicznie przez wierzyciela. W niniejszej sprawie pozwany nie przedstawił w tym względzie żadnych twierdzeń faktycznych, ani dowodów, co także przemawiało przeciwko postulatowi skarżącego. Zestawienie tej okoliczności z bezspornymi w sprawie faktami, z których wynika, że pozwany zdawał sobie sprawę, że rozwiązując umowę z powódką będzie musiał zaspokoić sporne roszczenia i miał w sierpniu 2017 r. na to środki, a mimo to nie spełnił tego obowiązku, a zamiast tego przeznaczył posiadane środki na inne nieujawnione cele, przez co nie jest on obecnie w stanie uregulować dobrowolnie swoich zobowiązań względem powódki, przy jednoczesnym braku wykazania, że aktualnie pozyskanie środków na ten cel jest w ogóle w zasięgu jego możliwości, doprowadziło w efekcie Sąd Rejonowy do prawidłowych wniosków o braku podstaw do zastosowania art. 320 k.p.c. Nadto postawa pozwanego w trakcie postępowania sądowego, szczegółowo opisana w uzasadnieniu Sądu pierwszej instancji, a w tym przesuwanie kolejnych terminów spłaty, również w ocenie Sądu II instancji świadczy o braku woli dobrowolnej zapłaty zadłużenia względem natomiast wynika z niej jedynie chęć odłożenia, jak najdalej w czasie konieczności uregulowania swoich zobowiązań względem powódki. Istotne znaczenie ma również i to, że pozwany nie wykazał, aby podjął konkretne działania w celu przygotowania się do spłaty długu. W ocenie Sądu II instancji uwzględnienie wniosku pozwanego o zasądzenie spłaty w ratach prowadziłyby

do nieuzasadnionego opóźnienia zaspokojenia powódki, która i tak długo na skutek zachowania pozwanego była pozbawiona przez apelanta środków utrzymania. Dlatego też należało podzielić zapatrywanie Sądu Rejonowego, że w okolicznościach niniejszej sprawy nie zachodzi „szczególnie uzasadniony wypadek” w rozumieniu art.320 k.p.c. W konsekwencji skoro w stosunku do pozwanego nie ma podstaw do zabezpieczenia jego interesów poprzez zastosowanie art.320 k.p.c. wobec niezastnienia szczególnie uzasadnionego wypadku, tym samym wyłącza stosowanie art. 5 k.c. tym bardziej, że odmowa rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty w żaden sposób – wbrew wywodom apelanta - nie wywołuje skutków dla pacjentów placówki medycznej pozwanego. Co więcej, także dotychczasowe postępowanie strony pozwanej, jak się wydaje, zainteresowanej jedynie odłożeniem w czasie obowiązku zapłaty należnych powódce roszczeń, stoi w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego.

Podsumowując dotychczasowe rozważania – Sąd II instancji stwierdził, że pozwany nie podważył wyników sędziowskiej oceny, która skutkowałą przyjęciem, że nie można dopatrzeć się w sprawie wypadku szczególnie uzasadniającego zastosowanie art.320 k.p.c., ani też na okoliczności takie nie naprowadził w apelacji, która w analizowanym zakresie okazała się w całości chybiona. W tej sytuacji słusznym jest pozostawienie do ewentualnej decyzji powódki, jako wierzyciela umożliwienia pozwanemu ratalnego spłacania należnego jej świadczenia i zawarcia porozumienia dotyczącego spłaty długu po uprawomocnieniu się wyroku.

Całkowicie niezasadną okazała się także apelacja w zakresie w jakim skarżący zarzucał naruszenie §2 ust. 1, 2, 4 i 5 rozporządzenia Ministra Zdrowia zmieniającego rozporządzenie w sprawie ogólnych warunków umów o udzielenie świadczeń opieki zdrowotnej z 14.10.2015 r. polegające na uwzględnieniu w podstawie obliczenia odprawy tzw. dodatku z ww. rozporządzenia. W ocenie Sądu II instancji przeprowadzona analiza prawna powołanych wyżej przepisów wskazanego rozporządzenia doprowadziła Sąd meriti do prawidłowych wniosków jurydycznych co do charakteru spornego dodatku i stwierdzenia, że jest to gwarantowana prawem podwyżka wynagrodzenia pielęgniarek i położnych w postaci spornego dodatku i w efekcie uznania, że jest on składnikiem wynagrodzenia powódki. Pozwany polemizuje z stanowiskiem Sądu pierwszej instancji niemniej argumentacja skarżącego przytoczona w uzasadnieniu apelacji odnośnie do braku podstaw do uwzględnienia rzeczzonego dodatku w podstawie obliczenia odprawy jest błędna. Sąd II instancji w pełni podziela i przyjmuje w całości za własne rozważania prawne Sądu Rejonowego, czyniąc je integralną częścią poniższych rozważań, jednocześnie uznając, że nie ma potrzeby ponownego szczegółowego przytaczania ustaleń, jak i rozważań prawnych w niezakwestionowanej części, co do samego faktu dotychczasowego wypłacania spornego dodatku powódce przez pozwanego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 22.08.2001 r., V CKN 348/00). Dodatkowo jedynie Sąd II instancji pragnie wskazać, że miał na uwadze, iż rozporządzenie Ministra Zdrowia z 14.10.2015 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie ogólnych warunków umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej (Dz.U. poz. 1628) nie określa, czy sporne środki zwane dodatkiem mają wchodzić w skład wynagrodzenia zasadniczego, czy stanowić jedynie dodatek specjalny do wynagrodzenia zasadniczego. Sąd Okręgowy zważył, że pracodawcy kształtując zasady wypłaty środków przeznaczonych na wzrost wynagrodzeń pielęgniarek i położnych stosują różne formy, bo od dodatków specjalnych, przez dodatkowe wynagrodzenia, czy nagrody. Jednakże, zdaniem Sądu II instancji, bez względu na formę, w jakiej przyznano rzeczony dodatek, wchodzi on w skład wynagrodzenia pielęgniarek i położnych, a zatem wlicza się go do podstawy wymiaru zasiłku chorobowego, ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy oraz nagrody jubileuszowej. Tego charakteru przedmiotowego dodatku nie zmienia ani to, że wysokość tego składnika wynagrodzenia powódki była zmienna ze względu na to, że z każdym kolejnym miesiącem wzrastała zgodnie z przepisami powołanego rozporządzenia, ani też wbrew wywodom apelanta to, że środki na jego sfinansowanie pochodzą z NFZ. Źródło finansowania rzeczzonego dodatku nie zmienia bowiem w żaden sposób jego charakteru prawnego. W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że w świetle prawidłowo powołanych i interpretowanych przepisów Sąd I instancji dokonał bezbłędnej oceny jurydycznej spornego dodatku, trafnie konstatując, że jest to gwarantowana prawem podwyżka wynagrodzenia pielęgniarek i położnych, co przesądza o tym, że stanowi on wynagrodzenie powódki i winien być uwzględniony przy obliczaniu odprawy, wobec czego brak podstaw także do uwzględnienia żądania apelacji w zakresie w jakim skarżący domagał się zmiany zakwestionowanego wyroku poprzez oddalenie powództwa w zakresie 2.074,07zł.

W konsekwencji apelacja została oddalona, o czym Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 385 k.p.c.

(A.P.)

del. SSR Anna Przybylska SSO Iwona Matyjas SSO Magdalena Lisowska